Olsztyn, dnia 26.10.2025 r.

dr hab. Marta Romańczuk-Grącka, prof. UWM
Katedra Prawa Karnego i Prawa Wykroczeń
Wydział Prawa i Administracji
UWM w Olsztynie

Recenzja pracy doktorskiej mgra Łukasza Dedy pt. *Czyny przepołowione w świetle występków kradzieży i zniszczenia mienia w prawie karnym*

1. Wybór tematu rozprawy

Recenzowana rozprawa poświęcona jest czynów przepołowionych w prawie karnym na przykładzie występków kradzieży i zniszczenia mienia. Problematyka czynów przepołowionych stanowi przedmiot złożonych analiz prawnych, teoretycznych oraz praktycznych i być może z tego powodu wydaje się być stosunkowo rzadko podejmowana przez autorów prac doktorskich. Dlatego też uważam ten temat za ambitny, wymagający nie tylko wiedzy, ale również precyzyjnego sposobu formułowania tez i konsekwentnego, spójnego wywodu.

Celem Autora dysertacji jest nie tylko zrozumienie zasad i mechanizmów prawnych rządzących tymi czynami, ale także ocena efektywności i sprawiedliwości obecnego systemu prawnego na kanwie tych przykładów. Jest to zagadnienie niezwykle interesujące, a przy tym ważne zarówno dla teorii, jak i praktyki wymiaru sprawiedliwości, gdyż narosło wokół niego wiele problemów interpretacyjnych i klasyfikacyjnych. Nie było ono dotąd przedmiotem szczegółowych analiz, dlatego wybór przedmiotu dysertacji zasługuje w pełni na aprobatę.

Niemniej uważam, że tytuł mógł być sformułowany poprawniej pod względem językowym. W pojęciu czynu przepołowionego mieści się bowiem możliwość zakwalifikowania go jako występek albo wykroczenie, dlatego niezrozumiałe jest określenie „czyny przepołowione w świetle występków", tym bardziej że Autor w treści dysertacji poświęca wyróżnionym przez siebie czynom wiele uwagi jako wykroczeniom.

Mając na uwadze całość opracowania naukowego, podjęcie przez Pana mgra Łukasza Dedę próby analizy tytułowego zagadnienia przyjmuję z satysfakcją i przekonaniem, że praca ta wpisuje się w niezwykle potrzebny nurt badań na styku prawa karnego i prawa wykroczeń.

2. Metodyka pracy

Autor dysertacji poświęcił kwestiom metodologicznym osobną część wstępu zatytułowaną „*Założenie, przedmiot i cel badań, problemy i hipotezy badawcze*". W pełni przekonująco przedstawił powód przeprowadzenia badań w tytułowym przedmiocie. W bardzo klarowny sposób określił też cel tych badań. To samo dotyczy sformułowania problemów badawczych.

Określenie głównego problemu badawczego jest precyzyjne. Jest to ocena tego, „*czy faktycznie konstrukcja czynów przepołowionych w kontekście kradzieży i zniszczenia mienia pozostaje skutecznym i adekwatnym sposobem reakcji prawnokarnej*". To zasadnicze pytanie wynikało z założenia Autora, że „*nie zawsze reakcja prawnokarna w tym zakresie jest adekwatna i niezbędne są określone modyfikacje dla lepszego różnicowania odpowiedzialności za czyny o różnej społecznej szkodliwości*". Takie sformułowanie problemu i hipotezy głównej dało Doktorantowi punkt wyjścia do identyfikacji szczegółowych, czy też pobocznych problemów badawczych. Sformułował ich cztery, przy czym dokonał próby postawienia odpowiadających im hipotez. Pozostają one ze sobą w związku, natomiast niekoniecznie stanowią hipotetyczną odpowiedź na zadane pytanie (problem naukowy). O ile sama treść hipotez nie budzi wątpliwości, powinny one być wypunktowane relewantnie do sformułowanych wcześniej problemów badawczych. Można byłoby oczekiwać od Doktoranta nieco większej precyzji, jednak nie jest to poważnej rangi uchybienie formalne, a raczej kwestia niedokładności logiczno-semantycznej. Widać bowiem intencję, aby problemy badawcze i hipotezy były ze sobą treściowo powiązane.

Rozprawa doktorska mgra Łukasza Dedy ogólnie rzecz biorąc ma charakter rozważań teoretyczno-prawnych wzbogaconych badaniami empirycznymi. Dysertacja powstała jednak przy zastosowaniu wielu uzupełniających się metod badawczych. Autor we wstępie prezentuje wykorzystane w części teoretycznej następujące metody badawcze: historyczno-opisową, formalno-dogmatyczną, aksjologiczną, hermeneutyczną oraz prawnoporównawczą.

Metoda historyczno-opisowa pozwoliła Autorowi zbadać ewolucję pojęcia czynów przepołowionych w prawie karnym, co umożliwiło zrozumienie przyczyn wprowadzenia poszczególnych zmian legislacyjnych oraz ich wpływu na praktykę prawną. Został wykorzystana w Rozdziale I stanowiącym rys historyczny przestępstw kradzieży i zniszczenia mienia. Metoda został zrealizowana w sposób nie budzący najmniejszych wątpliwości, w sposób uzasadniający formułowanie konstruktywnych wniosków *pro futuro*. Zadanie to w pełni się powiodło, gdyż Doktorant wiedział, co miał na celu stosując tę metodę i do tego konsekwentnie zmierzał.

Metoda formalno-dogmatyczna, znana również jako dogmatyczno-prawna, stanowiła podstawę do analizy obowiązujących przepisów prawnych, pozwoliła w szczególności określić strukturę i funkcje norm dotyczących czynów przepołowionych. Nie ma wątpliwości, że cała praca jest napisana z zachowaniem zasad wspomnianej metody.

Metoda aksjologiczna posłużyła do oceny wartości i celów realizowanych na płaszczyźnie stanowienia i stosowania prawa w kontekście ochrony mienia i bezpieczeństwa obywateli. Uwagi na temat konieczności zachowania aksjologii, czy to konstytucyjnej, czy to podstawowych zasad prawa, czy też kultury prawnej towarzyszyły Autorowi na każdym etapie pisania pracy doktorskiej.

Metoda hermeneutyczna umożliwiła skrupulatny przegląd literatury przedmiotu i zrozumienie różnorodnych teoretycznych podejść do problematyki czynów przepołowionych oraz koncepcji kontrawencjonalizacji, służąc wyjaśnieniu ich teoretycznych podstaw i implikacji prawnych. Szeroki dobór źródeł umożliwił analizę przedmiotowej problematyki w licznych aspektach.

Metoda komparatystyczna przyczyniła się do zidentyfikowania różnic i podobieństw w traktowaniu kradzieży i zniszczenia mienia za granicą, co miało umożliwić wyciągnięcie wniosków dotyczących najlepszych praktyk oraz potencjalnych rozwiązań, które mogłyby zostać wzorem innych państw (Niemcy, Francja, Hiszpania, Włochy, Czechy, Wielka Brytania oraz Stany Zjednoczone) wprowadzone do polskiego porządku prawnego. Wydaje się, że to zamierzenie Autora udało się zrealizować jedynie w części. Metoda ta jest stosowana błędnie jako pomocnicza w pracach doktorskich. W istocie badania prawnoporównawcze powinny stanowić całkiem odrębną analizę. Sama metoda jest bardzo pracochłonna i trudna w realizacji, bowiem w rzeczywistości powinna zaowocować wnioskami płynącymi z porównania, a nie ograniczać się do opisania kolejno regulacji z dowolnie wybranych porządków prawnych.

Wymienione metody zasadniczo wzajemnie się uzupełniają i pozwalają na przeprowadzenie wielopłaszczyznowej analizy uprawniającej do konstruowania ciekawych wniosków. Niestety we wstępie nie określono metod badań empirycznych, co z pewnością dopełniłoby opis metodologiczny badań. Tym bardziej szkoda, że badania te jako własne, stanowią zwykle najcenniejszą część pracy badawczej i warto je podnieść do takiej rangi już na samym wstępie. Autor poświęcił zapewne wiele czasu i zaangażowania, aby je przeprowadzić. Tymczasem niezbędne dane dotyczące tej metody pojawiają się dopiero w rozdziale VI, poświęconym odrębnie badaniom własnym.

W zakresie badań empirycznych zastosowano *de facto* metodę socjologicznego badania prawa polegającą na badaniu dokumentów. W ramach tej metody Autor przeprowadził badania aktowe na próbie akt ze 168 postępowań karnych w kilku jednostkach Prokuratur Rejonowych (Bytomiu, Katowicach-Zachód, Mikołowie, Pszczynie i Siemianowicach Śląskich), podlegających Prokuraturze Okręgowej w Katowicach. Badania aktowe dotyczyły jedynie postępowań sprawdzających i przygotowawczych, co wynikało z zakresu przedmiotowego pracy. Objęły zarejestrowane i prawomocnie zakończone sprawy prowadzone w okresie od 2018 do 2022 roku dotyczące przestępstw kradzieży z art. 278 § 1 k.k. oraz zniszczenia mienia z art. 288 § 1 k.k., w których wartość przedmiotu przestępstwa oscylowała w granicach od 400 do 600 złotych. Przyjęcie takiego zakresu wynikało z uwzględnienia ówczesnego progu kontrawencjonalizacji, mającego znaczenie przy kwalifikacji czynu jako przestępstwa lub wykroczenia.

Doktorant przytoczył około 106 aktów prawnych usystematyzowanych zgodnie z hierarchią źródeł prawa, zarówno krajowego, jak i międzynarodowego, ogromny zbiór w liczbie 671 pozycji literatury naukowej oraz łącznie 485 orzeczeń, na którą to liczbę złożyły się orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (1), Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (2), Trybunału Konstytucyjnego (25), Sądu Najwyższego (274), Naczelnego Sądu Administracyjnego (2), Wojewódzkich Sądów Administracyjnych (4), Sądów Apelacyjnych (76), Sądów Okręgowych (42), Sądów Rejonowych (47), sądów zagranicznych (12) a także inne źródła. Jest to imponujący materiał, który niewątpliwie pozwolił Doktorantowi na prowadzenie dogłębnych analiz i formułowanie wiążących wniosków. Na szczególną uwagę zasługuje liczba poddanych analizie orzeczeń sądowych, co pozwala szczególnie docenić praktyczne walory ocenianej pracy.

Podsumowując rozważania w tej części recenzji uważam, że praca doktorska Pana mgra Łukasza Dedy spełnia wszystkie wymogi stawiane pracom naukowym pod względem

metodologicznym, a dostrzeżone bardzo drobne usterki formalne, trudne do uniknięcia na wczesnym etapie pracy naukowej, są łatwe do usunięcia pod warunkiem ich dostrzeżenia, na co zwrócić uwagę ma niniejsza recenzja. Ocena formalnej strony pracy doktorskiej wymaga bowiem tego, aby wszelkie zauważone niezgodności podkreślić i wyraźnie zasugerować potrzebę ich usunięcia na etapie przygotowywania pracy do jej opublikowania, co niniejszym czynię, w pełnym przekonaniu, że Autor zechce to uczynić.

3. Struktura pracy

Praca jest bardzo obszerna i składa się z sześciu rozdziałów, poprzedzonych wstępem i zamkniętych zakończeniem. Liczy łącznie 643 strony, w tym 553 strony właściwego tekstu. Każdy rozdział jest usystematyzowany w dalszych jednostkach podziału zgodnie z zasadami tekstu naukowego oraz podzielony na podrozdziały i podpunkty. Przyjętą przez Doktoranta kolejność prezentowania poszczególnych zagadnień należy uznać za logiczną i poprawną. Uporządkowanie tak obszernego tekstu wymagało z pewnością dużego wysiłku i samodyscypliny, ale przede wszystkim myślenia metodycznego. Trudno doszukać się tu jakiegokolwiek błędu, przez co ten wymiar pracy naukowej należy ocenić bardzo wysoko.

Wstęp zawiera uzasadnienie wyboru tematu. Autor prezentuje w nim dobór użytych na potrzeby dysertacji metod badawczych.

Rozdział I ma poniekąd charakter wprowadzający w problematykę przestępstw kradzieży i zniszczenia mienia w ujęciu historycznym, pierwszych wzorców ich regulacji i dalszej ewolucji, z podziałem na okresy historyczne, przy uwzględnieniu pomników zarówno prawa powszechnego, jak i polskiego.

Rozdział II poświęcono problematyce konstrukcji czynów przepołowionych w polskim prawie karnym, ich ogólnej charakterystyce, karnoprawnym skutkom, kryteriom i tzw. pozorności przepołowienia.

Rozdział III obejmuje szczegółową charakterystykę znamion czynu zabronionego kradzieży według klasycznej kwadryki ich podziału, jednak osobno dla regulacji zawartych w Kodeksie karnym z 1997 r. i w Kodeksie wykroczeń z 1971 r. Znajdują się w nim także uwagi dotyczące typów modyfikowanych oraz sankcji.

Rozdział IV został poświęcony szczegółowej charakterystyce czynu zabronionego określonego w obu ustawach jako zniszczenie mienia. Analogicznie do rozdziału poprzedniego

przedstawiono ją w dualistycznym uporządkowaniu jako przestępstwa i wykroczenia. Ujęto w nim także rozważania dotyczące szczególnych przypadków zniszczenia, jak również okoliczności wyłączających odpowiedzialność prawną w tych przypadkach.

Rozdział V poświęcono prezentacji badań prawnoporównawczych, podczas których Doktorant przeanalizował regulacje dotyczące kradzieży i zniszczenia mienia w wybranych państwach europejskich, takich jak Nimcy, Francja, Hiszpania, Włochy, Czechy oraz w systemie *common law*, jak Wielka Brytania i Stany Zjednoczone.

Rozdział VI stanowi analizę badań własnych na podstawie badań akt z postępowań sprawdzających i przygotowawczych w przedmiocie kradzieży i zniszczenia mienia.

Pracę wieńczy Zakończenie, w którym Autor nie tylko dokonuje podsumowania, ale stara się udzielić odpowiedzi na postawione we wstępie pytania badawcze weryfikując hipotezy.

Przyjęty przez Doktoranta podział treści i kolejność wywodów uznać należy za poprawne. Widoczne jest uporządkowanie poszczególnych zagadnień, w którym jedno wynika z drugiego i żadnego zagadnienia nie brakuje, co czyni strukturę pracy przemyślaną i komplementarną. Odnosząc się do wewnętrznej struktury poszczególnych rozdziałów, stwierdzić należy, że kolejność poszczególnych zagadnień jest prawidłowa, a zamierzenia Autora zostały wyraźnie sprecyzowane. Można jedynie zauważyć, że stopień szczegółowości podejmowanej analizy utrudnia nieco śledzenie głównego jej nurtu. Ilość wątków pobocznych, wtrąceń i implikacji jest trochę rozpraszająca. Z drugiej strony nie można dostrzec ogromnego nakładu pracy Doktoranta, aby w tak pieczołowity sposób podejść do każdej, nawet najdrobniejszej kwestii.

Jako walor pracy należy podkreślić, że jej struktura zachowuje przemyślaną przez Autora koncepcję, by każdy nowy rozdział rozpoczynać uwagami wprowadzającymi, kończyć natomiast syntetycznym podsumowaniem. Takie uporządkowanie pozwala na zwieńczenie obszernej dysertacji logicznymi wnioskami końcowymi.

4. Treść rozprawy

Ogólna ocena merytorycznej zawartości pracy jest bardzo wysoka. Rozważania są spójne, poparte poglądami doktryny oraz orzecznictwa, właściwie powiązane, wnikliwe, a formułowane wnioski należycie uzasadnione. W tej płaszczyźnie recenzowana praca jest dowodem na opanowanie przez Doktoranta warsztatu naukowego, niezbędnego do uzyskania

stopnia doktora. Krótka charakterystyka rozdziałów pozwoli wskazać argumenty na uzasadnienie tej tezy, a jednocześnie zwrócić uwagę na pewne kwestie polemiczne.

Rozprawę rozpoczyna **wstęp**, w którym Doktorant formułuje główne założenia metodologiczne pracy.

Rozdział I stanowi analizę historyczną kryminalizacji i kontrawencjonalizacji zachowań takich jak kradzież i zniszczenie mienia. Analiza ta jest przeprowadzona zarówno z perspektywy powszechnej historii prawa, jak również ewolucji polskiego porządku prawnego. Jest przeprowadzona chronologicznie, zgodnie z zasadami metody historycznoprawnej. Nie ogranicza się do prezentacji wyłącznie zakresu znamion tych czynów, ale obejmuje także problematykę przyporządkowania do określonego rodzaju kategorii czynów zabronionych, grożących i wymierzanych sankcji, jak również społecznego ich oddziaływania. Rozdział historyczny ma nie tylko imponujące rozmiary, czego nie sposób pominąć, ale przede wszystkim jak najwyżej trzeba ocenić sposób realizacji tego zadania badawczego, który wskazuje na ogromną pracowitość Doktoranta, jego rzetelność i cierpliwość w dokumentowaniu źródeł historycznych. Ich dobór jest kompletny, analiza wyczerpująca, a Autor nie uchyla się od sformułowania wniosków na przyszłość, postawienia diagnozy, w którym kierunku rozwijać się będzie dalsza ewolucja materialnej treści czynów zabronionych przez ustawę jako kradzież i zniszczenie mienia, jak również kryteriów ich przepołowienia.

Rozdział II został poświęcony koncepcji czynów przepołowionych w polskim systemie prawa karnego oraz ich implikacji dla efektywności i sprawiedliwości wymiaru sprawiedliwości. Autor zwraca uwagę na kwestie sporne w literaturze i orzecznictwie, np. w odniesieniu do „przepołowionego" charakteru rozboju zrodzone na kanwie interpretacyjnych potyczek językowych dotyczących „gwałt na osobie" (art. 130 § 3 k.w.) i „przemoc wobec osoby" (art. 280 § 1 k.k.). Mimo tego, że Sąd Najwyższy w kolejnych uchwałach w roku 2007 i 2008 rozstrzygnął spór na rzecz koncepcji synomicznej, Autor słusznie podkreśla potrzebę rozstrzygnięcia takiej rangi wątpliwości *„na poziomie legislacyjnym, poprzez synchronizację przepisów Kodeksu karnego z Kodeksem wykroczeń*" (s.136). Jest to postulat od lat podnoszony w doktrynie, niemniej całkiem niedostrzegany przez legislatora.

Autor trafnie diagnozuje problem często występujący w praktyce, mianowicie trudności związane z określeniem wartości skradzionego mienia, zwłaszcza w przypadku kradzieży sklepowych. Pojawiają się wątpliwości dotyczące ustalania kwot granicznych oraz sposobu obliczania wartości skradzionych rzeczy. Kwestią sporną jest, czy podstawą ustaleń w tym

zakresie będzie faktura zakupu czy cena detaliczna z dodatkową marżą sprzedawcy. Jest to szczególnie istotne, gdy brak jest dokumentacji zakupu lub skradzione przedmioty nie były jeszcze sprzedane. Podobnie cenne są rozważania na temat skradzionych telefonów komórkowych zakupionych u operatora sieci.

W rozdziale tym w sposób klarowny przedstawiono definicję czynów przepołowionych oraz dokonano przeglądu kryteriów przepołowienia. Towarzyszy temu pogłębiona analiza praktycznych inklinacji ich zastosowania, przez co oceniana część pracy ma charakter wielopłaszczyznowy i mulitikauzalny.

W przypadku kryterium wartości mienia Doktorant podejmuje np. wartościowe rozważania na jego dynamiki w kontekście upływu czasu. Wnioski są konstruktywne dla praktyki wymiaru sprawiedliwości. Zdaniem Autora dysertacji „*wartość rzeczy ustalona w czasie popełnienia czynu powinna być decydująca dla wyroku sądu, niezależnie od późniejszych fluktuacji wartości*" (s. 157). Niemniej skomplikowane sytuację są w pracy odpowiednio wyartykułowane. Wywód autora na temat wartości mienia jako kryterium czynu przepołowionego pogłębiony jest o wskazanie konsekwencji karnoprocesowych oraz wyeksponowane na tle podstawowych zasad odpowiedzialności karnej, zwłaszcza na zasadzie winy, jak również możliwości stosowania odpowiednich środków reakcji prawnokarnej, np. w przypadku powrotności do przestępstwa.

Na łamach tego samego rozdziału Autor dokonuje konceptualizacji charakteru prawnego i kontrawencjonalizacji. Poddaje w tym celu analizie liczne poglądy doktryny i orzecznictwa. Całość jawi się jako dojrzały i wyczerpujący wywód naukowy. Poglądy Autora w tej materii są wyważone i nie budzą większych wątpliwości. Kontrawencjonalizacja, mimo pewnych wyzwań, jest kluczowym elementem systemu prawnego, który przyczynia się do większej transparentności i sprawiedliwości. Powinna być utrzymana jako instytucja polskiego prawa karnego *sensu largo.*

Zdecydowanie pozytywnie odnoszę się do fragmentu pracy dotyczącego zagadnienia odmiany czynu ciągłego określonego w art. 12 § 2 k.k. Autor formułuje zarówno wnioski *de lege lata*, jak i *lege ferenda*. Pierwszy opiera się o potrzebę doprecyzowania pojęcia „krótkich odstępów czasu", które pozostawia zbyt wiele miejsca na dowolną interpretację, potencjalnie prowadząc do różnic w orzecznictwie. Postulat *de lege ferenda* opiera się w tym przypadku na wprowadzeniu do kodeksu karnego definicji, która określałaby maksymalny dopuszczalny czas, jaki może upłynąć między poszczególnymi wykroczeniami, aby mogły być one

traktowane jako elementy jednego przestępstwa. Taka zmiana wprowadziłaby zdaniem Doktoranta większą pewność prawną i stabilność linii orzeczniczej polskich sądów.

Na koniec Autor słusznie postuluje *de lege ferenda*, aby wprowadzić zmianę regulacji poprzez wskazanie, że ocena zachowania realizującego znamiona wykroczenia powinna być dokonywana na czas popełnienia czynu. Zmiana taka doprowadziłaby jego zdaniem do ujednolicenia zasad oceny zachowań i eliminacji problemów związanych z ciągłym dostosowywaniem prawomocnych orzeczeń do nowych przepisów, z czym należy się zgodzić.

Rozdział III poświęcony jest charakterystyce znamion kradzieży. Analiza znamion jest w pełni wystarczająca, przy czym Autor odnosi się do aktualnych pytań o możliwość przypisania niektórych znamion z uwagi na dynamiczne zmiany charakteru dóbr będących przedmiotem obrotu. Jawi się tu kwestia chociażby kradzieży danych biometrycznych. „*W dobie cyfryzacji, dane biometryczne, takie jak odciski palców, skany siatkówki oka czy wizerunek, stały się cennym zasobem. Dane te, choć niematerialne, posiadają ogromną wartość zarówno dla jednostek, jak i organizacji. (...) Przepis art. 278 k.k. nie odnosi się bezpośrednio do danych biometrycznych, ponieważ nie są one rzeczami ruchomymi w rozumieniu tego przepisu. Bardziej adekwatne mogą być przepisy dotyczące bezprawnego uzyskania informacji (art. 267 k.k.) lub oszustw komputerowych (art. 287 k.k.). Przepis art. 267 § 1 k.k. penalizuje uzyskanie dostępu do informacji dla niego nieprzeznaczonej poprzez przełamanie zabezpieczeń, co może obejmować także dane biometryczne*" (s. 291-292). Przykład takich rozważań dowodzi, że Autor nie ogranicza się do standardowej analizy dogmatycznej znamion ustawowych omawianych typów czynów zabronionych, ale szeroko porusza ich potencjalne konteksty, przy czym dostarcza gotowych rozwiązań mogących pojawić się problemów prawnych. Rozdział ten jest pełen takich przykładów, również w odniesieniu do kradzieży tożsamości cyfrowej, czy dóbr kulturowych on-line, co czyni pracę doktorską bardzo aktualną i inspirującą.

Wnioski Doktoranta zasługują na aprobatę, tym bardziej, że są indywidualne i twórcze. Godna uwagi jest propozycja wprowadzenia określonych definicji, pojęć takich jak dobra cyfrowe, nieautoryzowany dostęp, kradzież danych cyfrowych i sabotaż komputerowy. Autor nie uchyla się od propozycji brzmienia tych regulacji, co należy ocenić jak najbardziej pozytywnie. Należy docenić również sposób sformułowania propozycji zgodnie z zasadami techniki legislacyjnej.

Nie jestem pewna jedynie możliwości realizacji postulatu, aby uregulować znamiona przedmiotowych usiłowania w zakresie „bezpośredniości" działania oraz „niemożliwości"

dokonania przestępstwa kradzieży (s. 382). Sam fakt, że dostarczają one wątpliwości interpretacyjnych w praktyce nie jest powodem wystarczającym do ustawowej regulacji, należałoby zastanowić, się czy jest to postulat realny i jakie problemy mogłyby pojawić się przy próbie jego realizacji.

Rozdział IV stanowi charakterystykę znamion czynu zabronionego zniszczenia mienia. Struktura rozdziału jest analogiczna do poprzedniego, co czyni jego treść czytelną w porównaniu do uprzednio omówionego typu przestępstwa. W kontekście nowoczesnych technologii oraz cyfrowych form własności Autor zwraca uwagę na problematykę odpowiedzialności za zniszczenie konta w grze komputerowej lub serwisie internetowym. Autor czyni to starannie, rzeczowo, w sposób całkowicie przekonujący. W związku z rosnącym znaczeniem dóbr cyfrowych w codziennym życiu, warto zgodnie z jego intencją rozważyć potrzebę relewantnego dostosowania przepisów prawa karnego.

Autor proponuje *de lege ferenda,* by rozważyć wprowadzenie ścigania z urzędu szczególnie ciężkich przypadków zniszczenia mienia, które mają duży wpływ na społeczność lub bezpieczeństwo publiczne, np. zniszczenia infrastruktury krytycznej. Jest to wniosek doniosły z uwagi na stale pogłębiający się stan jej zagrożenia. Kolejny postulat dotyczy potrzeby redefinicji pojęcia mienia w kontekście nowych form własności z uwagi na fakt, że cyfrowe zasoby stają się coraz ważniejsze w gospodarce.

Rozdział V stanowi prezentację wyników badań prawnoporównawczych. Omówiono to różnice i podobieństwa między regulacjami czynów zabronionych kradzieży i zniszczenia mienia w polskim systemie prawa karnego oraz wybranych obcych systemach prawnych.

Wynik analizy nie jest zaskakujący, bowiem różnice te są szczególnie widoczne między systemami prawa kontynentalnego a systemami *common law*, co odzwierciedla odmienne tradycje prawne i kulturowe oraz zróżnicowaną strukturę polityczną poszczególnych państw. W systemie *common law* zasadniczo nie istnieje instytucja czynu przepołowionego, którą można by przywołać jako odpowiednik instytucji występującej w polskim systemie prawnym. W regulacjach państw europejskich podobne pozostają definicje przestępstw kradzieży i zniszczenia mienia. Wyraźne natomiast różnice pojawiają się w przypadku sankcji karnych. Podsumowanie tego rozdziału wydaje się dosyć skromne w porównaniu do innych. W tym miejscu można powrócić do kwestii metodologicznych, które w przypadku metody prawnoporównawczej są newralgiczne. Autor dysertacji słusznie założył cel analizy komparatystycznej, jednak go nie zrealizował. Celem miało być wyciągnięcie wniosków

dotyczących najlepszych praktyk oraz potencjalnych rozwiązań, które mogłyby zostać wzorem innych państw (s. 21). Wniosek *de lege ferenda* dotyczył zaś wyłącznie postulatu pozostawienia instytucji czynów przepołowionych w polskim systemie prawnym jako odpowiadającej mentalności prawnej społeczeństwa (s. 486).

Rozdział VI stanowi omówienie wyników badań własnych. Autor przeprowadził badania aktowe na próbie akt ze 168 postępowań karnych w kilku jednostkach Prokuratur Rejonowych (Bytomiu, Katowicach-Zachód, Mikołowie, Pszczynie i Siemianowicach Śląskich), podlegających Prokuraturze Okręgowej w Katowicach. Dotyczyły one postępowań sprawdzających i przygotowawczych w sprawach prowadzonych w latach 2018-2022 dotyczących przestępstw kradzieży z art. 278 § 1 k.k. oraz zniszczenia mienia z art. 288 § 1 k.k., w których wartość przedmiotu przestępstwa oscylowała w granicach od 400 do 600 złotych.

Celem przeprowadzonej analizy było nie tylko zbadanie zgodności podejmowanych decyzji z przepisami prawa, ale także zidentyfikowanie ewentualnych problemów i wyzwań, jakie mogą pojawić się przed organami ścigania w procesie stosowania prawa. Na podstawie zdiagnozowanych problemów praktycznych Autor dysertacji opracował model udoskonalenia procedury postępowania pozwalający uniknąć wielu uchybień pojawiających się w działaniach organów prowadzących postępowanie karne. Jest to wartość dodana w pracy, jednak moim zdaniem zbyt mało wyeksponowana pośród wielu innych zagadnień, którym Autor poświęcił być może nawet zbyt dużo uwagi.

Postulaty *de lege ferenda* wypracowane przez Autora należy uznać za wyważone i warte podjęcia otwartej dyskusji. W zakończeniu zaprezentował on wnioski, będące wcześniej podsumowaniem każdego z rozdziałów. Zostały one przedstawione w sposób czytelny oraz należycie uargumentowane. Stanowią przyczynek do dalszej dyskusji, niezwykle potrzebnej w ocenianej materii. Praca ma charakter czytelny, dzięki spójnej strukturze i konsekwentnym wywodom Doktorant osiągnął większość założonych celów.

Można na koniec dodać, że rozprawa doktorska Pana mgra Łukasza Dedy jest dowodem ogromnej wiedzy na temat praktycznych aspektów czynów przepołowionych. Z pewnością przełożyła się ona na zaangażowanie w pisanie pracy doktorskiej, co widać po ilości zagadnień w niej poruszanych oraz wielopłaszczyznowości podjętych wątków.

Elementem pracy są także wykaz skrótów, źródeł prawa oraz szczegółowo opracowana bibliografia. Załączone zostały także prawidłowo oznaczone sygnatury badanych spraw. Zostały one sporządzone zgodnie ze sztuką w tym przedmiocie.

5. Język i strona techniczna pracy

Praca napisana jest poprawnym językiem prawniczym. Zapis bibliograficzny także jest prawidłowy. Należy podkreślić, że praca jest napisana starannie w oparciu o powszechne zasady edycji tekstu naukowego.

6. Konkluzja

Przedstawiona do recenzji **praca doktorska Pana mgra Łukasza Dedy pt. *„Czyny przepołowione w świetle występków kradzieży i zniszczenia mienia w prawie karnym”*** stanowi merytorycznie poprawne, wartościowe i kompleksowe opracowanie naukowe. Dlatego też, mimo podniesionych uwag, mających w części charakter spostrzeżeń polemicznych, nie mam wątpliwości, że recenzowana rozprawa **spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim, określone w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1571, 1871, 1897.), w szczególności stanowi oryginalną propozycję rozwiązania problemu naukowego.**

W związku z powyższym wnoszę o dopuszczenie pracy Pana mgra Łukasza Dedy do dalszych etapów postępowania w przewodzie doktorskim i jej publicznej obrony.

Marta Ramsenthaler-Gruszka